

## MI5 SZYKUJE SIĘ NA WYBORY. SMARTFONY POLITYKÓW POD ROSYJSKIM NADZOREM?

---

Brytyjski kontrwywiad podjął bezprecedensowe środki w celu ochrony kandydatów w zbliżających się wyborach parlamentarnych przed cyberatakami po tym jak się okazało, że część smartfonów polityków stała się celem ataku – informują brytyjskie media.

Szef brytyjskiego kontrwywiadu MI5 rozkazał podjęcie szeregu działań mających na celu podniesienie poziomu cyberbezpieczeństwa brytyjskich posłów. Alarm o możliwym zagrożeniu podniosło część polityków, którzy odkryli, że ich smartfony były celem ataku hakerskiego.

Na polecenie MI5 ograniczono komunikację z wyborcami oraz kontakt z personelem, co oczywiście negatywnie wpływa na prowadzoną kampanię. Politycy, którzy mogli stać się celem ataku mają nie używać swoich smartfonów, aż zostaną one sprawdzone a potencjalne złośliwe oprogramowanie usunięte.

Jeden z posłów powiedział, że był celem skoordynowanego cyberataku, za którym miał stać aktor zewnętrzny. Nie podano jednak żadnych dowodów na potwierdzenie tej tezy. Członkowie sztabów wyborczych zostali poinstruowani, że powinni odnotować i informować o każdej podejrzanym aktywności na ich smartfonach i komputerach

Informacje te zbiegły się w czasie kontrowersjami na temat treści raportu o ingerencji rosyjskiej w brytyjskie wybory parlamentarne i referendum w sprawie Brexitu. Według niektórych ekspertów, raport pokazuje jak na wynik referendum wpłynęła działalność rosyjskiego wywiadu. Publikacja została zablokowana przez premiera Wielkiej Brytani Borisa Johnsona.